

Czy można uniknąć kar za nieuprawnione korzystanie z węgierskich dróg?

data aktualizacji: 2018.06.08



 WebEye

Choć od wprowadzenia systemu HU-GO minęło kilka lat, wiele firm transportowych nadal płaci wysokie kary za nieuprawnione korzystanie z węgierskich dróg. W jaki sposób unikać dodatkowych kosztów z tym związanych?

Mimo, że system HU-GO został wprowadzony na Węgrzech w 2013 roku to kilka miesięcy temu zmodyfikowano zasady nakładania kar na kierowców. Umiarkowana, normalna lub podwyższona kwota grzywny to stawki, którymi zostaną obciążeni przewoźnicy, nieprzestrzegający obowiązujących zasad. Tym samym nowy system daje szansę zapłacenia niższej opłaty przez kierowcę, który jednorazowo nie dostosował się do przepisów. Warto więc poznać zasady, które pozwolą uniknąć takich sytuacji, a w razie jednorazowej pomyłki pomogą ustrzec się kolejnych błędów i związanych z nimi wyższych opłat.

Wprowadzenie do systemu

Opłata obowiązuje wszystkie pojazdy przekraczające 3.5 tony, a jej wysokość jest naliczana proporcjonalnie i zależy od rodzaju trasy (autostrada, droga szybkiego ruchu lub droga główna), kategorii pojazdu oraz jego klasyfikacji ekologicznej. System obejmuje ponad 6,5 tysiąca dróg, tym samym pokrywając właściwie wszystkie trasy, przystosowane do transportu ładunków. W praktyce oznacza to, że nie można go ominąć.

Dokładne planowanie trasy

Z zakupu okazjonalnego biletu na wcześniej zaplanowany odcinek trasy korzystają najczęściej firmy transportowe, które jeżdżą po węgierskich drogach stosunkowo rzadko i zazwyczaj wykupują bilety na pojedyncze przejazdy. W tym wypadku podstawową zasadą, umożliwiającą uniknięcie kar za

nieuprawnione korzystanie z dróg, jest dokładne zaplanowanie trasy. Wynika to z faktu, że opłata drogowa musi zostać opłacona jeszcze przed rozpoczęciem podróży, a opuszczenie trasy możliwe jest jedynie w wyjątkowych przypadkach, m.in. z powodu objazdu, oznaczonego przez policję lub służby drogowe.

W innym wypadku kierowca powinien liczyć się z nałożeniem grzywny. Kar należy również spodziewać się, gdy wykupiony przez przewoźnika bilet w trakcie drogi straci ważność (mija ona po 24h), ten sam bilet zostanie użyty podczas drogi powrotnej czy zostanie zaplanowany, ale przed wyruszeniem w trasę nie zostanie jeszcze opłacony.

Właściwe uzupełnienie informacji

Kary za nieuprawnione korzystanie z dróg mogą zostać nałożone również z powodu nieprawidłowego podania informacji, na podstawie których - oprócz rodzaju drogi oraz liczby przejechanych kilometrów - określa się wysokość opłaty. Należy do nich odpowiednie określenie ilości osi oraz kategorii ekologicznej pojazdu. Służby mogą również wystawić mandat za nieprawidłowe podanie numeru rejestracyjnego oraz oznaczenie kraju pochodzenia. Warto to sprawdzić przed rozpoczęciem trasy, ponieważ nie ma możliwości późniejszej poprawy tych danych.

Inwestycja w urządzenia pokładowe

Dla firm, które regularnie wysyłają swoje jednostki w trasę, kupowanie biletów okazjonalnych z powodu konieczności dokładnego planowania trasy oraz każdorazowego zakupu biletu będzie uciążliwym zadaniem.

Nie każdy kierowca pamięta o obowiązku uiszczania opłat oraz szczegółowym planowaniu przejazdu, a koszty kar za nieprawidłowe korzystanie z węgierskich dróg ponoszą firmy transportowe, wysyłające ich w trasę. Wygodnym rozwiązaniem, z którego korzysta wiele firm transportowych, jest instalowanie jednostek OBU (On-board Units), które automatycznie rozliczają opłaty za korzystanie z płatnych odcinków węgierskich dróg - wyjaśnia Paweł Włoczek - Dyrektor Zarządzający WebEye Polska.

Urządzenie zamontowane w pojeździe i podłączone do zasilania w gnieździe zapalniczki należy tylko raz zarejestrować w profilu HU-GO. Następnie trzeba dopilnować, by urządzenie OBU było zawsze włączone, działało prawidłowo, została na nim ustawiona aktualna liczba osi oraz aby środki na koncie HU-GO były w stanie pokryć planowaną podróż.

Kiedy w 2013 roku został wprowadzony system HU-GO zatrudniani przeze mnie kierowcy korzystali z biletów jednorazowych i dwukrotnie zapłaciłem wtedy grzywnę w wysokości 600 euro. Kilka lat temu wyposażylem moją flotę w urządzenia pokładowe, ułatwiające rozliczanie węgierskiego myta. Zainstalowany system jest intuicyjny, ułatwia pracę kierowcom oraz pozwala ograniczyć czas, przeznaczany, m.in. na zakup biletów czy szczegółowe planowanie przejazdu. Co ważne, kierowca biorąc pod uwagę aktualne warunki na drodze, może wybrać najszybszą trasę, nie ryzykując nałożenia grzywny. Dzięki systemowi WebEye realnie oszczędzamy czas i pieniądze - tłumaczy właściciel firmy transportowej Leszek Mucha, specjalizującej się w przewozach towarów do Rumunii przez Węgry.